


ROZDZIAŁ IV

PRZEDSIĘBIORSTWO SPOŁECZNE SZANSĄ ZMNIEJSZENIA KOSZTÓW NAPIĘĆ WE WSPÓŁCZESNYM KAPITALIZMIE

JACEK BRDULAK

 0000-0002-6746-8770

EWELINA FLORCZAK

 0000-0002-5958-7163

TOMASZ GARDZIŃSKI

 0000-0001-8491-187X

Ograniczenia współczesnego kapitalizmu

Mamy możliwość, a może także przywilej, obserwowania niezwykle ciekawych, skutkujących coraz częściej nie zawsze pozytywnie, procesów rozwoju życia społeczno-gospodarczego. W wymiarze osobistym, lokalnym, regionalnym, międzynarodowym i ostatecznie – globalnym. Liczba ludności szybko rośnie, a zarazem postęp naukowo-techniczny pozwala nam coraz lepiej komunikować się wzajemnie. Rośnie globalna świadomość społeczna pojawiających się napięć rozwojowych. Życie społeczno-gospodarcze wokół nas staje się coraz bardziej skomplikowane i ciągle przyspiesza. Globalizacja jest coraz bardziej nieograniczonym ruchem: ludzi, kapitału, czynników produkcji, towarów, usług, technologii, informacji, wiedzy i idei¹. W wymiarze ekonomicznym zjawisko to jest definiowane jako „proces poszerzenia i pogłębienia się współzależności między krajami i regionami wskutek rosnących przepływów międzynarodowych oraz działalności korporacji transnarodowych, co prowadzi do jakościowo nowych powiązań między firmami, rynkami i gospodarkami”². Wydaje się, że tylko jakiś niewyobrażalny kataklizm mógłby zakłócić te procesy³.

¹ K. Kuciński (red.), *Geografia ekonomiczna*, wyd. 3, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2015, s. 453.

² B. Liberska (red.), *Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2002, s. 20.

³ Na przykład globalny konflikt termonuklearny, katastrofa kosmiczna.

Siłą sprawczą globalizacji procesów społeczno-gospodarczych pozostają kapitalistyczne stosunki produkcji⁴. W związku z dynamicznie zmieniającą się sytuacją kapitalizm staje przed poważnymi wyzwaniami rozwojowymi, które w najbliższej przyszłości przesądzą o jakości życia ludzi. Wskazywaliśmy, że poszukiwanie dróg rozwoju kapitalizmu oraz sposobów jego społecznie akceptowanego rekonfigurowania wywołuje coraz większe zainteresowanie naukowców i osób mających w praktyce do czynienia z gospodarką⁵. Chodzi przy tym o identyfikację najważniejszych zagrożeń rozwojowych i poszukiwanie racjonalnych sposobów przeciwdziałania ich negatywnym skutkom.

Cechą współczesnego kapitalizmu jest długookresowe utrzymywanie się strukturalnej nadpodaży produkcji. Dotyczy to współczesnych centrów aktywności gospodarczej w Europie Zachodniej, Ameryce Północnej i na Dalekim Wschodzie z Japonią, Koreą Południową i Chinami. W globalnej gospodarce wykształciła się kategoria nadwyżki ekonomicznej, która oznacza różnicę między tym, co społeczeństwo wytwarza, a ilością wytworów konieczną do reprodukcji tego społeczeństwa⁶. Cykl akumulacji napędza wszystkie systemy kapitalistyczne i ma to miejsce paradoksalnie przy głębokim zróżnicowaniu warunków egzystencjalnych społeczeństw. W interesie przedsiębiorstw leży nieustanne rozszerzanie produkcji. Kapitał pozwala zarobić, jeżeli jest dobrze wydawany. Nie ma obecnie większych ograniczeń przy zdobywaniu przez przedsiębiorstwa, a szczególnie korporacje transnarodowe, finansowych środków inwestycyjnych. Czynnikiem sprzyjającymi inwestycjom są obok finansjeryzacji życia gospodarczego postęp naukowo-techniczny, rozwój technologii, robotyzacja i automatyzacja procesów wytwórczych, ich wirtualizacja redukująca koszt odległości przestrzennej, brak większych barier współpracy międzynarodowej.

Występowanie nadwyżki ekonomicznej prowadzi do strukturalnej nierównowagi między mocami wytwórczymi a granicami konsumpcji⁷. W społeczeństwach bogatych i średnio zamożnych obserwujemy swoiste przesuwanie kapi-

⁴ Jeżeli nawet są na świecie kraje, które deklaratywnie uznają, że ich gospodarek to nie dotyczy (Korea Północna, Wenezuela, Kuba), mają one obecnie jedynie charakter względnie izolowanych enklaw społeczno-gospodarczych.

⁵ J. Brdulak, E. Florczak, T. Gardziński, *Uspołecznienie kapitalizmu w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2019, nr 1(64), s. 74; eidem, *The Socialization of Capitalism Through Social Enterprises*, „International Journal of Small and Medium Enterprises and Business Sustainability” 2019, nr 2(4), s. 66–87.

⁶ M.V. Wrenn, *Absorbacja nadwyżki i marnotrawstwo w neoliberalnym kapitalizmie monopolistycznym*, [w:] G. Konat, P. Wielgosz (red.), *Realny kapitalizm. Wokół teorii kapitału monopolistycznego*, wyd. 2, IW Książka i Prasa, Warszawa 2018, s. 149.

⁷ Por. J. Brdulak, E. Florczak, T. Gardziński, *Uspołecznienie...*, op. cit., s. 75 i n.

tału z bezpośrednich inwestycji produkcyjnych w sferę usług mających zapewnić zbywalność wytwarzanych produktów (marketing z agresywną reklamą i promocją, obsługa konsumentka, kształtowanie wzorców konsumpcji i in.). Wskazywaaliśmy, że nadwyżka ekonomiczna „[...] podważa zarazem podstawowe założenia porządku neoliberalnego, który przyjmuje racjonalne dostosowanie się aktywności gospodarczej do wymogów rynku i kształtujących się na nim cen. Okazuje się, że ani nie jesteśmy tak racjonalni w decyzjach produkcyjno-inwestycyjnych, ani ruch cen nie przebiega bez ingerencji producentów [...]”⁸. Jeżeli dodać do omawianych faktów opóźnienia i trudności w kosztownym ograniczaniu mocy wytwórczych, to oznacza, że gospodarka kapitalistyczna w skali globalnej boryka się od wielu lat z problemem stagnacji. Wiąże się to z wysokim stopniem jej monopolizacji, a raczej oligopolizacji, co dodatkowo utrwała utrzymywanie się dysproporcji rozwojowych globalnej gospodarki⁹.

Problemy nadwyżki ekonomicznej, marnotrawstwa, stagnacji i utrzymujących się dysproporcji rozwojowych globalnej gospodarki są ściśle związane z innymi narastającymi problemami rozwojowymi świata. Wzrastająca konsumpcja w najzamożniejszych państwach nabiera cech marnotrawczego konsumpcjonizmu. Jak jednak przekonać do wstrzemięźliwości konsumpcyjnej przedstawicieli np. tzw. biednego Południa? Rozwój produkcji wymaga zasobów, a te są ograniczone i już zaznaczają się dotkliwe ich deficyty¹⁰. Typ zasobowego wzrostu gospodarczego, w którym kraje opierają przewagę konkurencyjną na eksploatacji surowców mineralnych lub rozległych areałów rolnych, przechodzi powoli do historii. Zależy nam generalnie na inwestycyjnym i przede wszystkim innowacyjnym wzroście gospodarczym; jednocześnie Thomas Piketty zwraca uwagę na rosnącą rolę w bogatych społeczeństwach tzw. wzrostu dobrobytowego. Polega on na wykorzystywaniu skumulowanego historycznie i pokoleniowo bogactwa¹¹ zamiast inwestycyjnego tworzenia nowych miejsc pracy oraz szybszego zwiększania produktu krajowego brutto (PKB). Ten typ wzrostu gospodarczego nie należy do najbardziej efektywnych i niestety zbyt często utrwała konsumpcjonistyczny, egoistyczny model życia.

⁸ Ibidem, s. 75.

⁹ Por. T.I. Palley, *From Financial Crisis to Stagnation*, Cambridge University Press, Cambridge 2012. Można w tym miejscu dodać, że 10% najbogatszych ludzi świata kontroluje 90% przepływów finansowych globalnej gospodarki, a potencjał 30 najsilniejszych państw gospodarczych przesądza o ponad 90% aktywności gospodarczej świata.

¹⁰ Na przykład brak metali rzadkich, niezbędnych w najnowocześniejszych dziedzinach wytwórczości przemysłowej.

¹¹ T. Piketty, *Kapitał w XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015.

Uwarunkowania zmian kapitalistycznych stosunków produkcji mają charakter systemowych, współzależnych relacji i dlatego powyższe stwierdzenia cechuje wielowątkowość. Należy w tym miejscu szczególnie podkreślić narastające ograniczenie rozwojowe, które niedługo stanowić będzie „twardą” barierę rozwoju globalnej gospodarki i zarazem radykalnie przewartościuje świadomość społeczną ludzkości. Związane ono jest z relacją człowiek – środowisko naturalne. Z niepokojem obserwujemy przyspieszanie degradacji biosfery będące skutkiem wzmożonej działalności produkcyjnej człowieka. Skala tej degradacji jest obecnie już tak duża, że ludzie odczuwają nakładanie się na naturalne procesy przyrodnicze wyraźnych skutków własnej aktywności. Od ubiegłego wieku wiadomo, że areal ziem, których eksploatacja rolna jest możliwa, jest skończony. Sytuację żywnościową ludzkości ratuje wzrost intensywności produkcji rolnej. W rezultacie doprowadzono produkcję rolno-spożywczą w najlepiej rozwiniętych państwach świata do niewyobrażalnego, sztucznie modyfikowanego poziomu, który jest zasobochłonny i niepowtarzalny dla większości krajów świata¹². Optymiści wskazywali od czasu słynnego raportu U Thanta w końcu lat 60. ubiegłego wieku na niewykorzystywane zasoby tzw. Wszechoceanu. Tymczasem dowiadujemy się, że ryby stają się nośnikami metali ciężkich, a w oceanach króluje zabójczy dla ichtiofauny plastik, zamieniający się we wszechobecny w organizmach żywych mikroplastik. Emisja gazów cieplarnianych powoduje zaburzenia klimatu. Brak wody pitnej intensyfikuje ruchy migracyjne i ucieczkę ludności ze strefy zwrotnikowej¹³. Nieodpowiedzialna społecznie pogoń za zyskiem prowadzi w wielu regionach świata do deforestacji. Świadomość zagrożenia najaktywniejszych biologicznie lasów tropikalnych rozszerza się szybko także na lasy strefy umiarkowanej¹⁴. Specjaliści zwracają uwagę, że: „[...] «zielony kapitalizm» nie przyniósł jakościowej zmiany. W 2015 r. tylko 3 proc. energii na świecie pochodziło ze

¹² Wysoka wydajność produkcji rolnej utrzymywana jest w rozwiniętych gospodarkach np. dzięki chemizacji i inżynierii genetycznej. Produkcja mięsa wołowego i wieprzowego należy do najbardziej energochłonnych. Znane powszechnie są przeliczenia, według których upowszechnienie holenderskiego lub duńskiego modelu hodowli w świecie wymagałoby pastwisk o powierzchni kilku dodatkowych Księżyców.

¹³ Dotyczy to obecnie strefy subsaharyjskiej w Afryce i zaczyna się w Azji Południowej.

¹⁴ Prezydent Brazylii wygrał wybory dzięki hasłom wycinania lasów Amazonii, które jeżeli wcześniej nie spłoną, to ustąpią produkcji rolnej, a dają obecnie 20% produkcji tlenu atmosferycznego. W zasadzie w każdym państwie trwa walka o zachowanie powierzchni leśnych. Postawy wobec flory i fauny w wymiarze globalnym i lokalnym gwałtownie stają się wyznacznikiem naszej kultury materialnej i społecznej. Problem ten jest także szeroko dokumentowany w literaturze, czego dowodem są np. publikacje: D. Niedziółka (red.), *Zielona energia w Polsce*, CeDeWu, Warszawa 2012; A. Brdulak, *Product quality as a responsibility measure: Ethical consumerism*, „Corporate Social Responsibility (CSR) Paper” 2007, nr 24; A. Brdulak, *The importance of sustainable*

źródeł odnawialnych. Można się spodziewać nałożenia podatku na emisję dwutlenku węgla i wyznaczenia górnych granic jego emisji przez firmy i kraje [...]”¹⁵.

Już tylko wprowadzenie tych środków nacisku na producentów w skali ponadregionalnej, a nawet światowej, oznaczać będzie istotną ingerencję państw w neoliberalne uwarunkowania funkcjonowania globalnej gospodarki, przyzwyczajanej do tej pory deklaratywnie i doktrynalnie do prawie pełnej swobody rynkowej w poszukiwaniu maksymalizacji zysku.

Uspołecznienie kosztów ograniczeń kapitalizmu

Przewycięzanie współczesnych ograniczeń kapitalizmu¹⁶ można ostatecznie sprowadzić do swoistego wspólnego mianownika, jakim pozostaje jakość kapitału ludzkiego. Wyraża się ona w kulturze, a więc zachowaniu ludzkim, świadomości otaczających uwarunkowań, wiedzy, nagromadzonych doświadczeniach, inteligencji – w tym emocjonalnej, przedsiębiorczości, umiejętnościach komunikacyjnych, gotowości do partycypacji w zmianach. Te i wiele innych czynników umykało przez setki lat uwadze naukowców, którzy próbowali zrozumieć rzeczywistość gospodarczą, zamykając ją w modelowych uproszczeniach. Ludzie traktowani byli w procesach wytwórczych i zarządczych jako reprodukcją się siła robocza, stawali się elementem taśmy produkcyjnej, konkurowali z maszynami. Druga połowa ubiegłego wieku przyniosła największe, wprost wstydlive odkrycie: to człowiek jest hegemonem, to on za sprawą swoich decyzji buduje stosunki rynkowe i nadaje kształt różnym odmianom kapitalizmu. Nie ma żadnych uniwersalnych praw ekonomicznych¹⁷. Ludzie realizują w swoich wyborach lepsze lub gorsze propozycje intelektualne naukowców i czasami udaje się je praktycznie zweryfikować. Najczęściej jednak bywamy zaskakiwani przejawami praktyki społeczno-gospodarczej.

development – the ecological aspect, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu” 2014, nr 1 (39), s. 223–234.

¹⁵ T. Klementewicz, *Kapitalizm 2050*, „Dziennik Gazeta Prawna” 17–19.08.2018, nr 159, s. A13. Potwierdzają te oczekiwania także międzynarodowe ekspertyzy, m.in.: L. Hermwille, *Auf dem Weg zu einer gerechten globalen Energietransformation. Studie*, Friedrich-Ebert-Stiftung, Wuppertal Institut, Berlin 2017, s. 1–48.

¹⁶ Jest ich znacznie więcej. Choćby niewystarczające rezultaty postępu naukowo-technicznego, który w ostatnich dekadach uzyskuje „gadżeciarskie” efekty, gdyż kapitał z rezerwą traktuje ryzykowne, długotrwałe i kosztowne projekty badawcze. Wielkim problemem jest np. narastanie konfliktów związanych z pogłębiającymi się dysproporcjami społecznymi i konkurowaniem o coraz rzadsze zasoby.

¹⁷ P.F. Drucker, *Praktyka zarządzania*, Nowoczesność, Warszawa 1994.

Obecny wiek przynosi potwierdzenie powyższych rewolucyjnych konstatacji. Obserwujemy humanizację ekonomii. Dokonuje się ona wielopłaszczyznowo. Przedmiotem poważnych analiz staje się sama praca ludzka. W niedalekiej przyszłości prawdopodobnie będziemy inaczej pracować i nie wszystkie zmiany muszą oznaczać redukcję miejsc pracy, robotyzację lub automatyzację procesów wytwórczych czy też narastanie obaw przed zmianami. Należy sądzić, że zmiany rynków pracy w skali globalnej będą przyspieszać¹⁸. Głębokie zmiany dokonują się w praktycznej sferze podejmowania decyzji zarządczych. Skoro w życiu społeczno-gospodarczym decyzje są domeną ludzi z ich nieprzewidywalnością, emocjami, kulturowymi wyobrażeniami, to praktyka gospodarcza uwarunkowana jest przede wszystkim czynnikami pozaekonomicznymi, takimi jak: kultura, psychologia, psychologia społeczna, polityka społeczna i gospodarcza, socjologia. Skutki podejmowania decyzji gospodarczych i konkurencyjność związana z ich jakością zmuszają do uwzględniania szeroko rozumianych uwarunkowań humanistycznych, behawioralnych¹⁹.

Zachodzące we współczesnym, globalizującym się i zarazem humanizującym kapitalizmie zmiany nadają głębsze znaczenie sformułowanym wcześniej zasadom ekonomicznym. Zwracaliśmy wcześniej uwagę na niewystarczające rezultaty postępu naukowo-technicznego, który obecnie ulega wyraźnej komercjalizacji w poszukiwaniu przez kapitalistów sprzedaży i zysku. Logicznym wnioskiem byłoby poszukiwanie i finansowanie wynalazków, które w istotny sposób zmieniałyby jakość życia społecznego. Globalna skala takich działań wywołałaby natychmiast społeczne konsekwencje, które wprawdzie są niezbędne, ale nie zawsze musiałyby być właściwie docenione politycznie. Noblista John R. Hicks, analizujący związki między kapitałem i wzrostem gospodarczym, pisał: „Každy wynalazek techniczny pociąga za sobą stratę kapitału: kapitału mierzonego w jednostkach konsumpcji, której trzeba się wyrzec po to, aby móc odnowić zdolności wytwórcze uprzedmiotowione w fizycznych narzędziach produkcji”²⁰.

Tak więc poszukiwanie innowacyjnej jakości oznacza wybór natury społecznej. Najczęściej także dodatkowy koszt, choć możemy się pocieszać tym, że krańcowa produktywność kapitału (rozumiana tu jako stopa zysku) w przypadku inwestycji innowacyjnych prawdopodobnie wzrośnie.

Koszty społeczne przewidywanych zmian i niezbędnych dostosowań globalnej społeczności do komplikującej się sytuacji zaczynają być analizowane

¹⁸ U. Dirksen, *Die Zukunft der Arbeit beginnt jetzt!*, Friedrich-Ebert-Stiftung, Berlin 2018, s. 1–6.

¹⁹ Por. J. Miroński, *Homo administratus, czyli człowiek w naukach o zarządzaniu*, Szkoła Główna Handlowa. Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2013, s. 1–190; M.A. Leśniewski, *Konkurencyjność miękką przedsiębiorstw*, Difin, Warszawa 2015, s. 1–256.

²⁰ J.R. Hicks, *Kapitał i wzrost*, PWN, Warszawa 1978, s. 420.

nie tylko w sferze ekonomicznej, choć taki mają ostateczny wyraz. Napięcia we współczesnym kapitalizmie przekładają się w nieunikniony sposób na złożone relacje społeczne i międzyludzkie. Do tej pory w historii rachunek tego typu był względnie prosty. Zwycięzca otrzymywał zasoby, przestrzeń, łup, które były kosztem dla pokonanego. Pożogi wojenne w coraz większym stopniu mnożyły dramatyczne koszty dla zaangażowanych w nie podmiotów. Obecnie taki rachunek zaczyna wystawiać ludzkości środowisko przyrodnicze, co jeszcze przyjmujemy z pewnym zdziwieniem i niedowierzaniem. Tymczasem w najlepiej rozwiniętych krajach świata, w pozornych oazach spokoju społecznego, konflikty i napięcia współczesnego kapitalizmu także są kosztowne.

Badania poświęcone skutkom oraz kosztom napięć i konfliktów społeczno-gospodarczych wykazują silne korelacje między aktywnością zantagonizowanych grup społecznych, zwolenników ekstremalnych rozwiązań prawnych, radykałów kulturowych a kosztem rezygnacji w społeczeństwach z synergicznych efektów współdziałania społecznego przy przewyżnianiu narastających problemów²¹. Przykładowo przekonywanie do szeroko rozumianych teorii spiskowych powoduje podważanie zaufania społecznego, gdyż w radykalizującym się społeczeństwie narasta przekonanie, że:

- na życie polityczne uzyskują wpływ bliżej nieokreślone, tajemnicze organizacje i związki
- politycy i ogólnie decydenci stają się marionetkami stojących w cieniu sił, które należy zwalczać
- media i politycy reprezentują interesy uczestników nie zawsze etycznej gry o pieniądze, dlatego należy zastępować ich swoimi pretorianami
- toksyczne relacje społeczne wspierane są przez tzw. ekspertów, którzy podważają wszystko, co nie jest wygodne dla obcych grup interesów²².

Brak zaufania społecznego i rodząca się stopniowo chęć walki wszystkich ze wszystkimi musi przekładać się na rosnący koszt funkcjonowania każdego państwa, związany choćby z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom.

W związku z powyższym rodzi się pytanie: jak racjonalnie, ewolucyjnie zmieniać we współczesnym kapitalizmie relacje społeczno-gospodarcze? Ekonomistów interesuje także problem redukcji kosztów występujących konfliktów i napięć społecznych. Autorzy postulują, w zakresie swoich przedmiotowych

²¹ W Niemczech opublikowano bardzo ciekawy i doskonale uzasadniony metodologicznie raport: A. Zick, B. Kuepper, W. Berghan, *Verlorene Mitte feindselige Zustände. Rechtsextreme Einstellungen in Deutschland 2018/19*, Friedrich-Ebert-Stiftung, Bonn 2019.

²² Ibidem, s. 214.

zainteresowań, tworzenie rynkowych warunków funkcjonowania przedsiębiorstw komercyjnych, realizujących z aprobatą państw cele prospołeczne. Udział takich przedsiębiorstw w tworzeniu PKB Stanów Zjednoczonych wynosi szacunkowo 4,5%. W Europie Zachodniej społeczne przedsiębiorstwa komercyjne włączane są do tzw. sektora społecznego gospodarki razem z organizacjami pozarządowymi, non profit, spółdzielniami i instytucjami socjalnymi²³. W Polsce natomiast kategoria przedsiębiorstwa społecznego jest słabo rozeznana badawczo²⁴. Ponieważ należy liczyć się w nadchodzących latach ze stopniowym wzrostem znaczenia komercyjnych przedsiębiorstw społecznych, niezmiennie prezentujemy stanowisko, zgodnie z którym: „[...] komercyjne, wspierane przez państwo przedsiębiorstwo społeczne stanowić będzie coraz ważniejszy czynnik uspołecznienia kapitału i poprawy jakości życia społeczno-gospodarczego. Tym samym skutki samopowielającej się akumulacji kapitału będą mogły stopniowo także ulegać uspołecznieniu”²⁵.

Wzrost roli komercyjnych przedsiębiorstw społecznych osłabi konflikty w życiu społeczno-gospodarczym, przyczyni się do redukcji napięć kapitalistycznych stosunków produkcji i zarazem do systematycznej redukcji kosztów globalnej gospodarki oraz życia społecznego.

Przedsiębiorstwo społeczne w gospodarce

Przyjmując definicję przedsiębiorstwa społecznego dla potrzeb niniejszego tematu badawczego, **uwzględniamy kryterium koncentrowania zysku na celach społecznych i zarazem dowolną formę instytucjonalno-prawną przedsiębiorstwa**. Wobec tego **przedsiębiorstwo społeczne określamy jako przedsiębiorstwo realizujące cele społeczne²⁶ w ramach właściwej mu części zysku – znaczącej ze względu na realizowany cel**. W takim ujęciu nie jest rozstrzygająca kategoria formalnoprawna, lecz rzeczywista działalność społeczna przedsiębiorstwa **z uwzględnieniem indywidualnego podejścia sytuacyjnego w kontekście spo-**

²³ E. Brzuska, I. Kukulak-Dolata, M. Nyk, *Ekonomia społeczna. Teoria i praktyka przedsiębiorczości społecznej*, Difin, Warszawa 2017, s. 27 i n.

²⁴ Por. m.in. J. Brdulak, E. Florczak, *Usytuowanie przedsiębiorstwa społecznego w gospodarce*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2011, nr 1–2(32–33), s. 15–36; idem, *Uwarunkowania działalności przedsiębiorstw społecznych w Polsce*, Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego, Warszawa 2016.

²⁵ J. Brdulak, E. Florczak, T. Gardziński, *Uspołecznienie...*, op. cit., s. 78.

²⁶ Cele społeczne sprowadzone do pięciu grup celów: (1) ekonomiczne (umożliwiające funkcjonowanie w warunkach rynkowych); (2) ludzkie (ilościowe, jakościowe); (3) środowiskowe; (4) postęp naukowo-technologiczny; (5) prawno-ustrojowo-międzynarodowe.

łecznego zarządzania zyskiem. Taki kontekst ujmowania przedsiębiorstwa odpowiada w pierwszej kolejności na dążenie do harmonizacji napięć społecznych i związanych z nimi społecznych kosztów.

W tak zaprezentowanych układach łagodzenia kosztów społecznych rozwój przedsiębiorczości społecznej określany jest jako odpowiedź na kryzys paradygmatu dwubiegunowego (państwa i rynku) i wprowadzania mechanizmów tzw. aktywnej polityki społecznej²⁷. Taką opinię wyraża również Carlo Borzaga²⁸. Twierdzi on, że rynek (który pełnił funkcję miejsca produkcji i alokacji dóbr prywatnych, dystrybucji zasobów zgodnie z kryterium wkładu i zaangażowania indywidualnego) oraz państwo (odpowiedzialne za wytwarzanie i dystrybucję dóbr publicznych oraz dóbr, których produkcji nie podjął się rynek) nie odgrywają swej roli w kształtowaniu poczucia bezpieczeństwa i jakości życia obywateli. Dlatego należy poszukać nowej struktury „opartej na logice pluralizmu aktorów, obszarów i regulacji, uwzględniających różnych aktorów społeczeństwa obywatelskiego”. W modelu dwubiegunowym zakłada się, że²⁹:

- istnieje możliwość ścisłego rozgraniczenia pomiędzy dobrami prywatnymi (wytwarzanymi przez rynek) i publicznymi (produkcja powierzona państwowej administracji)
- regulacja rynku jest możliwa w celu zwiększenia efektywności wytwarzanych usług, bazując na zasadach wkładu indywidualnego i zaangażowania jednostkowego
- możliwa jest identyfikacja preferencji obywateli przez instytucje państwowe odnośnie do dóbr publicznych i dóbr, których nie produkuje rynek.

Konieczność rozwoju gospodarki społecznej najczęściej wskazywana jest w literaturze w kontekście różnych modeli obecności instytucji państwa w zapewnieniu dobrobytu obywatelom, a przede wszystkim w kontekście kryzysu państwa opiekuńczego³⁰.

Ekonomia społeczna i gospodarka społeczna pojawiają się najczęściej jako termin normatywny i zawsze sytuowane są w kontekście zewnętrznych warunkowań społecznych, ekonomicznych i politycznych w danym państwie czy wspólnocie państw – szczególnie Unii Europejskiej. W tym ujęciu interpretujemy

²⁷ M. Rymsza, *Aktywna polityka społeczna w teorii i praktyce*, [w:] T. Kaźmierczak, M. Rymsza (red.), *W stronę aktywnej polityki społecznej*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003, s. 22–31.

²⁸ Ibidem, s. 81–83.

²⁹ Ibidem, s. 81–82.

³⁰ Więcej na ten temat: J.J. Wygnański, *Ekonomizacja sektora pozarządowego a kryzys państwa opiekuńczego*, [w:] idem, *Ekonomizacja organizacji pozarządowych*, Stowarzyszenie Klon/Jawor Warszawa 2008, s. 15–16.

obecność przedsiębiorstw społecznych jako element łagodzenia społeczno-gospodarczych ograniczeń rozwojowych.

Gdy analizuje się problem nierówności społecznej i ekonomicznej, zachodzi potrzeba rynkowego usankcjonowania przedsiębiorstwa społecznego oraz wskazania atrybutów, które świadczą o jego wpływie na korygowanie nierówności w strukturze społeczno-ekonomicznej³¹. W tym miejscu nasuwa się istotny wniosek z rozważań, podparty również wnioskami z badań empirycznych dotyczących przedsiębiorstw społecznych³²: **globalne rozważania o nierówności Thomasa Piketty'ego są ważnym wskazaniem ekonomicznego problemu, natomiast mówiąc o rozwiązaniach i włączając w nie przedsiębiorstwa społeczne, należy uwzględnić nierówności w płaszczyźnie regionalnej, lokalnej – i w takiej skali należy rozpatrywać funkcje przedsiębiorstwa społecznego oraz wymiar jego działalności w kategoriach ilościowych i jakościowych.** Za takim ujęciem przemawia możliwość identyfikacji i kwantyfikacji realnego wpływu przedsiębiorstwa społecznego na warunki życia społeczności³³.

Podstawowym argumentem jest tutaj lokalne zakorzenienie przedsiębiorstwa i bazowanie jego działalności na lokalnych zasobach i lokalnym kapitale społecznym, co związane jest z przedstawionymi przez Karla Birkhölzera³⁴ założeniami rozwoju lokalnego:

- działania na rzecz dobra wspólnego – podstawą tego aspektu jest założenie, iż poszczególne lokalne przedsięwzięcia ekonomiczne powiązane są z poczuciem lokalnej identyfikacji i wspólnotowym zaangażowaniem
- zintegrowane podejście holistyczne – nawiązuje przede wszystkim do działalności reprodukcyjnej i reinwestycyjnej skierowanej na lokalną przestrzeń społeczno-gospodarczą
- zaspokajanie potrzeb niezaspokojonych – lokalny rozwój gospodarczy powinien być ukierunkowany na rynkową „stronę popytu”
- budowanie i doskonalenie kapitału społecznego – nawiązuje do założenia, że kluczowym zasobem jest potencjał intelektualny i społecznościowy.

³¹ Por. E. Florczak, T. Gardziński, *Social innovations in the aspect of the social economy*, „International Journal of New Economics and Social Sciences” 2018, t. 7, nr 1, s. 101–116.

³² Zob. J. Brdulak, E. Florczak, *Uwarunkowania działalności...*, op. cit.

³³ Por. J. Brdulak, E. Florczak, T. Gardziński, *Uspołecznienie drogą samoorganizacji bezpieczeństwa ekonomicznego przedsiębiorstw*, [w:] K. Kuciński (red.), *Samoorganizacja bezpieczeństwa ekonomicznego przedsiębiorstw*, CeDeWu, Warszawa 2019, s. 319–330.

³⁴ K. Birkholzer, *Lokalny rozwój gospodarczy i jego potencjał*, [w:] E. Leś, M. Ołdak (red.), *Przedsiębiorstwo społeczne w rozwoju lokalnym*, Collegium Civitas Press, Warszawa 2007, s. 30–36.

Jak słusznie zauważa Katarzyna Duczkowska-Małysz³⁵, rozwój przedsięwzięć ekonomii społecznej zaobserwowano w latach 70. i latach 90. XX wieku – za każdym razem, kiedy światowa gospodarka notowała ekonomiczno-społeczne sygnały kryzysu. Wówczas poszukiwano form przedsiębiorczości, które mogą być adaptowane dla specyficznej grupy beneficjentów i wpłynąć na korygujące efekty deficytu podażowego (np. na określone usługi) oraz problemy rynku pracy. Mimo iż o przedsiębiorczości społecznej mówi się już w skali globalnej, to jest ona atrybutem obszarów lokalnych i w takich kategoriach powinna być rozpatrywana jej skuteczność oraz wpływ na środowisko lokalne. Z drugiej strony takie rozumienie przedsiębiorczości społecznej może prowadzić do skrajnego jej utożsamiania z obszarami problemowymi. Przedstawione stanowisko reprezentuje grupa naukowców identyfikująca przedsiębiorstwa społeczne ze szczególnym typem obszaru, określanym jako holistyczny peryferyjny i gospodarczo opóźniony w rozwoju. Jest to oczywiście uzasadniona koncepcja wykorzystywania atrybutów przedsiębiorstwa społecznego do wzbudzania prorozwojowych impulsów. Jak podaje literatura, przedsiębiorstwa społeczne powstają na obszarach, gdzie³⁶:

- stopa bezrobocia jest znacznie wyższa niż przeciętna, a trwale bezrobotni nie mają szans na znalezienie pracy; wskazuje to na skierowanie przedsiębiorstw społecznych do środowisk wykluczonych społecznie
- wadliwe struktury gospodarki nie są w stanie o własnych siłach modernizować się i wytwarzać innowacyjnych produktów; mankamenty zaplecza techniczno-infrastrukturalnego w gospodarce lokalnej uzupełnia się kapitałem społecznym, lokalną solidarnością i współdziałaniem
- wadliwe struktury demograficzne wskazują na trudności na rynku pracy, które będą wymagać specjalnych rozwiązań, również wskazujących na określony typ popytu usługowego zgłaszanego ze strony społeczności lokalnej
- rejestruje się degradację naturalnych i kulturowych funkcji zasobów regionu
- słabo rozwinięta infrastruktura techniczna i społeczna blokuje procesy rozwoju gospodarczego.

Okoliczności powstawania i funkcjonowania przedsiębiorstw społecznych określają ich funkcję związaną z niwelowaniem kosztów społecznych. Przedsiębiorstwa społeczne są tworzone z myślą o osobach wykluczonych zawodowo i społecznie, długotrwale bezrobotnych, niemających kwalifikacji, osobach młodych obciążonych patologią środowiska, w którym się wychowały,

³⁵ K. Duczkowska-Małysz, *Ekonomia społeczna a rozwój przedsiębiorczości*, [w:] R. Dziemianowicz, A. Kargol-Wasiluk, J. Wilkin, M. Zalesko (red.), *Między ekonomią a historią*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012, s. 492.

³⁶ Ibidem, s. 503.

niepełnosprawnych fizycznie i umysłowo. Ponadto przedsiębiorstwa społeczne budują aktywność gospodarczą na kapitale społecznym i potencjale, który istnieje w specyfice lokalnych środowisk, a który wydaje się niewykorzystany. Dlatego podmioty gospodarki społecznej dają szansę na skoncentrowanie się członków społeczności na wspólnym celu, wykształceniu poczucia odpowiedzialności, współpracy i solidarności. Przedsiębiorstwo społeczne angażuje ludzi do wychodzenia naprzeciw problemom związanym z wykluczeniem społecznym, bezrobociem, brakiem dóbr i usług, na które istnieje zapotrzebowanie, oraz do podejmowania samodzielnych inicjatyw w imię zmieniania otoczenia, w którym żyją. W takich przedsięwzięciach podkreśla się cechę innowacyjności. Jest to istotne, ponieważ zwrócenie się ku potrzebom ludzkim, rezygnacja z prymatu maksymalizacji zysków (wypracowane nadwyżki przeznaczane są na szeroko pojęte cele społeczne), a przede wszystkim poszukiwanie innowacyjnych rozwiązań nawiązują do Schumpeterowskiego ujęcia przedsiębiorstwa, w którym postuluje się kształtowanie jego wartości przez pozaekonomiczne (socjologiczne, kulturowe, humanitarne) czynniki. Docenia się tu aspekt ludzkich wartości i poszukiwania niekomercyjnych priorytetów w działaniu.

Z omawianego powodu przedsiębiorstwo społeczne należy ulokować w **kategorii endogenicznego rozwoju lokalnego**, ponieważ w takim wymiarze efekty jego działalności mogą wpływać na korygowanie nierówności ekonomiczno-społecznych. Stwierdzenie to powiązać można z wynikami badań³⁷ dotyczących przedsiębiorstw społecznych – a przede wszystkim z kategorią celów i funkcji przedsiębiorstwa społecznego jako podmiotu gospodarczego.

Identyfikacja przedsiębiorstwa z misją na szczeblu lokalnym i regionalnym powoduje wyodrębnianie się wartości ekonomicznej i społecznej z pracy jako głównej wartości dodanej przedsiębiorstwa, a przez to jest istotnym stymulatorem niwelowania lokalnych dysproporcji³⁸.

Najszybciej zmiana jakościowa w rzeczywistości społeczno-gospodarczej może nastąpić oddolnie, ponieważ zależy ona od nas samych – czyli od uspołecznienia przez przedsiębiorstwo społeczne na poziomie mikroekonomicznym. Szersze uspołecznienie w kapitalizmie może następować poprzez kształtowanie ładu gospodarczego przez państwo na poziomie makroekonomicznym.

³⁷ Badania ilościowe i jakościowe przeprowadzone w latach 2010–2013, zob. J. Brdulak, E. Florczak, *Uwarunkowania działalności...*, op. cit.

³⁸ Więcej na ten temat: E. Florczak, *Nierówności społeczno-ekonomiczne a cele przedsiębiorstwa społecznego*, „Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie”, 2016, nr 4, s. 27–38.

Konkurencyjny ordoliberalny ład uwzględniający przedsiębiorstwo społeczne

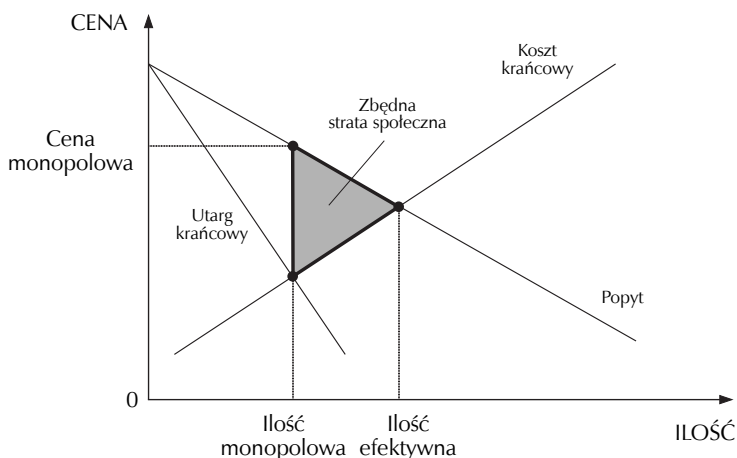
Warunkiem uspołeczniania kapitalizmu na poziomie makroekonomicznym jest kształtowanie ładu i takie zmiany jakościowe można wprowadzać w ujęciu holistycznym w perspektywie długookresowej. W warstwie teoretycznej, ale również praktycznej pełne uspołecznienie kapitalizmu następuje wtedy, gdy przedsiębiorstwo społeczne funkcjonuje w prospołecznym ładzie ordoliberalnym. Istnienie ładu nie wyklucza jednak funkcjonowania przedsiębiorstwa społecznego bez niego. Cele społecznej gospodarki rynkowej oparte na wolności, odpowiedzialności, zasadzie sprawiedliwości społecznej, godności ludzkiej, zasadzie konkurencji i silnego państwa prawa w znacznym stopniu odnoszą się do funkcji przedsiębiorstw społecznych działających również poza klasycznym ładem społecznej gospodarki rynkowej³⁹. Występowanie ładu społeczno-gospodarczego w państwie zapewnia mniejsze nierówności społeczne, stąd funkcja uzupełniająca przedsiębiorstwa społecznego na takim podłożu makroekonomicznym jest pełniej realizowana. Jak zauważa Grzegorz Kołodko, wzrost gospodarczy jest bardziej trwały w krajach o względnie niskim stopniu nierówności dochodowych, co więcej, relacje dochodowe ważą tam na dynamice więcej niż liberalizacja handlu i jakość instytucji politycznych⁴⁰. Zmniejsza to niewątpliwie napięcia społeczne, a działalność przedsiębiorstwa społecznego w takim ładzie ekonomicznym redukuje wywołane przez nie koszty. Redukcja kosztów wynika również z uspołeczniania kapitalizmu na poziomie makroekonomicznym, dzięki projektowaniu polityki gospodarczej z uwzględnieniem kwestii społecznych. Podkreśłmy, że kwestie społeczne nie równają się tylko samym transferom socjalnym. Korzyści społeczne są osiągane już przez samo istnienie ładu gospodarczego. Jak podkreślał sam Ludwig Erhard, najlepszą polityką socjalną jest dobra polityka gospodarcza, gdzie sama polityka kształtowania ładu gospodarczego ma charakter socjalny, o ile sprzyja postępowi ekonomicznemu i wzrostowi wydajności⁴¹. Przyjrzyjmy się zatem centralnemu aspektowi działalności państwa w zakresie kreowania ładu, którym według Waltera Euckena jest polityka konkurencji⁴². Ordoliberalna zasada konkurencji i polityka antymonopolowa zapobiegająca koncentracji przeciwdziała zbędnym stratom społecznym, jak widać na rysunku 1. Ponieważ monopolista ustala cenę na poziomie wyższym od kosztu krańcowego, nie wszyscy konsumenci, dla któ-

³⁹ E. Florczak, T. Gardziński, *Social Enterprise in the Order of Social Market Economy*, „International Journal of New Economics and Social Sciences” 2019, t. 9, nr 1, s. 140.

⁴⁰ G. Kołodko, *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013, s. 378.

⁴¹ L. Erhard, *Wohlstand für alle*, Econ Verlag, Düsseldorf 2000, s. 159.

⁴² W. Eucken, *Grundsätze der Wirtschaftspolitik*, wyd. 7, Mohr Siebeck Verlag, Tübingen 2004, s. 31.

Rysunek 1. Nieefektywność monopolu

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: N.G. Mankiw, M.P. Taylor, *Mikroekonomia*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2015, s. 466.

rych wartość dobra jest większa niż koszt jego wytworzenia, zdecydują się na jego zakup – z tego względu ilość wytwarzana i sprzedawana przez monopolistę jest mniejsza od ilości społecznie efektywnej⁴³. Konkurencja i polityka antymonopolowa maksymalizuje korzyści społeczne, jeśli jest skuteczna. Wolny konkurencyjny rynek zapewnia spełnienie pierwszego twierdzenia dobrobytu⁴⁴. Jest to realizacja haseł Ludwiga Erharda: „Dobrobyt dla wszystkich i dobrobyt poprzez konkurencję – postulaty ściśle ze sobą sprzężone, nierozłączne: pierwszy określa cel, drugi zaś drogę prowadzącą do tego celu”⁴⁵. Nieuniknionym wnioskiem jest stwierdzenie, że państwo dobrobytu można budować tylko przez konkurencję. Jest to konkurencja pełna (efektywna), w której główną siłą porządkującą rynek stanowi konkurencja zorientowana na efektywność, a nie

⁴³ Wynikająca stąd zbędna strata społeczna określa pole trójkąta leżącego między krzywą popytu (odzwierciedlającą wartość dobra dla konsumentów) a krzywą kosztu krańcowego (odzwierciedlającą koszty ponoszone przez monopolistę) – zob. N.G. Mankiw, M.P. Taylor, *Mikroekonomia*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2015, s. 466.

⁴⁴ H.R. Varian, *Mikroekonomia. Kurs Średni – ujęcie nowoczesne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 20. Szerzej na ten temat: T. Gardziński, *Metodologia teorii ładu społeczno-gospodarczego w zarządzaniu przedsiębiorstwem społecznym*, Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego, Warszawa 2019.

⁴⁵ L. Erhard, *Dobrobyt dla wszystkich*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2011, s. 20.

formę organizacji rynku, jaką tworzy konkurencja doskonała w rozumieniu ekonomii neoklasycznej⁴⁶. Konkurencja nie tylko zapewnia właściwe relacje między popytem i podażą, ale też jest jednym z warunków optymalnej alokacji dóbr i zasobów prowadzącej do dobrobytu społecznego, ponieważ redukuje koszty społeczne wywołane monopolem. Celem zaproponowanego w ordoliberalizmie porządku konkurencji jest przede wszystkim sprawiedliwy podział dochodu wytworzonego przez społeczeństwo⁴⁷. Konkurencja nie tylko zapobiega kosztom społecznym w przypadku monopolu, ale również urzeczywistnia bardziej sprawiedliwy podział dochodów. Jak zauważa Walter Eucken, wolna konkurencja nie polega bowiem na walce człowieka z człowiekiem, ale rozwija się w równoległym kierunku. Nie jest to rywalizacja mająca na celu przeszkadzanie albo szkodenie, ale konkurencja osiągnąć⁴⁸. Konkurencja wyzwalająca wydajność i jakość tworzy efektywność gospodarczą prowadzącą do „dobrobytu dla wszystkich”, w którym za pomocą podziału dochodu ze słabszymi uczestnikami utrzymuje się spójność społeczną. Dlatego konkurencja zapobiegająca koncentracji rynkowej w postaci monopolów, dziś często korporacji transnarodowych zagrażających małej i średniej przedsiębiorczości budującej klasę średnią, wyzwala także innowacje poprzez nowe technologie nie tylko u największych graczy na rynku, ale również u tych średnich i mniejszych⁴⁹. Już nie tania siła robocza jako przewaga komparatywna państw bloku wschodniego, ale innowacje na poziomie przedsiębiorczym i państwowym decydują o rozwoju społeczno-gospodarczym. Joseph Schumpeter wyróżnia następujące ich rodzaje: wprowadzenie do produkcji wyrobów nowych lub udoskonalenie istniejących, wprowadzenie nowej lub udoskonalonej metody produkcji, otwarcie nowego rynku zbytu, zastosowanie nowego sposobu sprzedaży lub zakupów, zastosowanie nowych źródeł surowców lub półfabrykatów, wprowadzenie nowej organizacji produkcji lub nowych struktur rynkowych⁵⁰. O konkurencyjności zadecyduje nie tylko innowacyjność przedsiębiorstw, ale też wsparcie państwa dla innowacyjnej gospodarki w segmencie badań i rozwoju, tzw. R & D. Konkurencja stanie się synonimem innowacyjności. Według Grzegorza Kołodki konkurencyjność zależy od: technologii i jakości kapitału ludzkiego, umiejętności menedżerskich i marketingo-

⁴⁶ M. Moszyński, *Niemiecki model Społecznej Gospodarki Rynkowej – perspektywa rynku pracy*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016, s. 35.

⁴⁷ M. Dahl, *Ordoliberalizm jako recepta na reformę kapitalizmu*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2015, nr 2(49), s. 68.

⁴⁸ W. Eucken, *Podstawy polityki gospodarczej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005, s. 289.

⁴⁹ T. Gardziński, *Przedsiębiorstwo społeczne środkiem rozwiązywania problemów współczesnej gospodarki*, „International Journal of New Economics and Social Sciences” 2016, t. 3, nr 1, s. 268.

⁵⁰ J.A. Schumpeter, *Teoria rozwoju gospodarczego*, PWN, Warszawa 1962, s. 60.

wych, ale również od jakości państwa, od poziomu, usług publicznych, które ono świadczy ludności i przedsiębiorcom, a nade wszystko od jakości instytucji, czyli norm, standardów i regulacji prawnych, w których rozwijać skrzydła ma prywatna przedsiębiorczość, konkurująca teraz już na globalnym rynku⁵¹. Okazuje się, że w długim okresie produkcja, a w naszym przekonaniu wraz z nią wzrost gospodarczy i rozwój społeczny, zależą – za Olivierem Blanchardem – od: edukacji, zaawansowania badań naukowych, skłonności do oszczędzania i jakości rządzenia na dłuższą metę⁵². Kształtowanie ładu jest zatem kluczem, środkiem i narzędziem do rozwoju społeczno-gospodarczego. W zakresie rozwoju ekonomia powinna być orientowana racjonalnie i pragmatycznie, by wyrównywać szanse konkurowania w ładzie społeczno-gospodarczym, który w tym samym czasie należy kształtować tak, aby był zrównoważony. Taką postawę przejawia dwóch ekonomistów. Piotr Pysz przed racjonalną polityką gospodarczą stawia następujące zadania – powinna ona:

- przyczyniać się do ograniczenia rzadkości dóbr i zasobów w gospodarce
- stwarzać warunki sprzyjające osiągnięciu i stabilizacji wolności gospodarujących jednostek
- zmierzać do zrównoważenia formalnych i materialnych szans gospodarujących jednostek ludzkich w procesie rynkowej konkurencji⁵³.

Pragmatyczne możliwości zmiany nie tylko ładu, ale i świata na lepsze dostrzega Grzegorz Kołodko w realizacji strategii potrójnie zrównoważonego, długofalowego rozwoju, tj. wzrostu zrównoważonego ekonomicznie, społecznie oraz ekologicznie⁵⁴, gdzie wzrost zrównoważony społecznie oznacza przede wszystkim sprawiedliwy podział dochodów i sprawiedliwy dostęp różnych grup ludności do usług publicznych⁵⁵. Zrównoważony rozwój, który zyskał popularność i zastosowanie w praktyce ekonomii, dotyczy tym samym również ładu. Zdefiniujmy jednak, czym on tak naprawdę jest. Ład gospodarczy stanowią stabilne formy i warunki ramowe przebiegu procesu gospodarowania, określające

⁵¹ G.W. Kołodko, *Zarządzanie mikroekonomiczne i polityka makroekonomiczna a wzrost gospodarczy i rozwój społeczny*, [w:] idem, *Zarządzanie i polityka gospodarcza dla rozwoju*, Poltext, Akademia Leona Koźmińskiego, Warszawa 2014, s. 10.

⁵² O. Blanchard, *Makroekonomia*, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2011, s. 51.

⁵³ P. Pysz, *Spoleczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 35.

⁵⁴ E. Mączyńska, P. Pysz, *Nowy pragmatyzm i ordoliberalizm – analiza porównawcza*, [w:] E. Mączyńska (red.), *Ekonomia i polityka. Wokół teorii Grzegorza W. Kołodko*, PWN, Warszawa 2019, s. 56.

⁵⁵ G.W. Kołodko, *Nowy pragmatyzm, czyli ekonomia i polityka dla przyszłości*, [w:] E. Mączyńska (red.), *Ekonomia dla przyszłości. Fundamentalne problemy teorii ekonomii i praktyki gospodarczej*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2014, s. 19.

obowiązujące reguły gry gospodarczej w ramach, w których państwo, przedsiębiorstwa, gospodarstwa domowe i jednostki ludzkie podejmują decyzje oraz realizują działania gospodarcze⁵⁶. Ład gospodarczy oparty na wartościach społecznych wolności, odpowiedzialności i sprawiedliwości określają spójne, kompleksowe i współzależne⁵⁷ zasady konstytuujące i regulujące (tabela 1) stworzone do implementacji w długim okresie, ale w określonym momencie historycznym i z wypracowanym rodzimym kształtem ordoliberalnej koncepcji społecznej gospodarki rynkowej, dostosowanej do okoliczności politycznych, geograficznych, kulturowych, instytucjonalnych i innych mających zasadnicze znaczenie dla adaptacji.

Tabela 1. Zestawienie zasad konstytuujących i regulujących

Zasady konstytuujące	Zasady regulujące
System cen doskonałej konkurencji spełniający prawidłowo funkcję wskaźnika rzadkości dóbr i zasobów.	W razie występowania naturalnych i lokalnych monopolii.
Stabilizacja siły nabywczej pieniądza.	W razie różnic dochodowych niemożliwych do zaakceptowania ze względów sprawiedliwości społecznej.
Otwarte rynki.	Jeśli rachunek ekonomiczny nie uwzględnia efektów zewnętrznych.
Prywatna własność środków produkcji.	W występowaniu anormalnych zachowań po stronie podaży, szczególnie podaży pracy.
Swoboda zawierania umów pomiędzy podmiotami gospodarczymi.	
Materialna odpowiedzialność podmiotów gospodarczych za wyrządzone innym szkody.	
Stołość i konsekwencja polityki gospodarczej.	

Źródło: P. Pysz, *Państwo i ład gospodarczy w ordoliberalnej koncepcji polityki gospodarczej*, [w:] *Ład gospodarczy jako efekt działalności państwa w społecznej gospodarce rynkowej*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2005, s. 42.

⁵⁶ P. Pysz, *Spółeczna...*, op. cit., s. 37.

⁵⁷ Zasady stanowią system naczyń połączonych ekonomicznie, społecznie i ekologicznie, co oznacza, że ich stosowanie jest skuteczne, gdy jest całościowe, a nie wybiórcze i fragmentaryczne. Ponieważ niniejsze opracowanie jest syntetyczne, bardziej szczegółowo została omówiona tylko naczelną zasadą ładu, tj. konkurencja.

Powyższe zasady określające subładę w ładzie gospodarczym wymagają fundamentu antropologiczno-socjologicznego, moralnego i wreszcie instytucjonalnego. Jest on niezbędny nie tylko przy procesach transformacji gospodarczej z systemu centralnego planowania do systemu gospodarki wolnorynkowej, ale także potem, ponieważ ład gospodarczy podlega ciągłym zmianom. Jak podkreśla Anna Grabska, warunkiem powodzenia zmian instytucjonalnych w gospodarce jest nie tylko zbieżność instytucji formalnych oraz wartości i preferencji społeczeństwa. Wypracowanie systemu gospodarczego opartego o reguły ładu wymaga również instytucji formalnych zmieniających wartości i preferencje społeczeństwa w pożądanym kierunku⁵⁸. Ważne jest też wypracowanie rodzimej koncepcji ładu – dla przykładu w Polsce po roku 1989 najbliższą ideom społecznej gospodarki rynkowej stworzył Grzegorz Kołodko, stanowiła ona optymalny układ rozwiązań instytucjonalnych z parametrami polityki makroekonomicznej określanej „złotą sekwencją”⁵⁹.

Podsumowanie

W społecznej gospodarce rynkowej, w myśl zasady subsydiarności, dopiero w sytuacji, gdy wyczerpane zostaną wszystkie możliwości samopomocy, obywatele powinni otrzymywać pomoc ze strony państwa⁶⁰. Jednostki „egzystujące w ładzie społeczno-gospodarczym” z poczucia odpowiedzialności w pierwszej kolejności starają się same zadbać o bezpieczeństwo ekonomiczne. Tym sposobem w ordoliberalnym ładzie społecznej gospodarki rynkowej pojawia się w naturalny sposób miejsce na przedsiębiorstwo społeczne oparte na kooperacji, które w ramach samopomocy opartej na zaufaniu i poczuciu wspólnej sprawy wyręcza państwo⁶¹. Przedsiębiorstwo społeczne ujęte tak w ordoliberalnym ładzie, bez

⁵⁸ A.E. Grabska, *Uwarunkowania ładu spontanicznego i stanowionego w gospodarce Polski okresu transformacji*, „Gospodarka Narodowa” 2012, t. 256, nr 5–6, s. 128.

⁵⁹ Polegała ona na takim ustawieniu stóp wzrostu podstawowych kategorii makroekonomicznych, aby przy odczuwalnej poprawie stopnia zaspokojenia potrzeb społecznych systematycznie tworzone były warunki wzrostu gospodarczego w przyszłości. Chodzi tu o sprzęgnięcie ze sobą ośmiu podstawowych kategorii: (1) inwestycji, (2) eksportu, (3) PKB, (4) konsumpcji indywidualnej, (5) wydajności pracy, (6) konsumpcji zbiorowej, (7) dochodów budżetu, (8) wydatków budżetu – G.W. Kołodko, *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 325.

⁶⁰ M. Dahl, *Polska i niemiecka polityka konkurencji w świetle teorii ordoliberalizmu i koncepcji społecznej gospodarki rynkowej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2013, nr 3(42), s. 76.

⁶¹ J. Brdulak, E. Florczak, T. Gardziński, *Przedsiębiorstwo społeczne w kulturze odpowiedzialnego rozwoju*, [w:] S. Partycki, R. Sobiecki (red.), *Wartości i nowoczesność w strategii odpowiedzialnego rozwoju*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2017, s. 107.

względu na swoją społeczną misję, podlega również konkurencyjnym wymogom rynku, którym musi sprostać równie dobrze jak przedsiębiorstwa rynkowe, co również je skłania do wykorzystania innowacji. Choć przedsiębiorstwo społeczne to samo w sobie innowacyjnie zjawisko⁶², wykorzystuje ono również innowacje i podlega zasadzie minimalizacji kosztów, w tym konkretnych technologii, na równi z przedsiębiorstwem rynkowym. Przedsiębiorstwo społeczne zatem, gdy prowadzi działalność, minimalizuje koszty, stosując innowacje, a jednocześnie, będąc samo w sobie innowacją, redukuje dysproporcje i zmniejsza koszty napięć we współczesnym kapitalizmie, przewyżczając jego ograniczenia.

Bibliografia

- Birkholzer K., *Lokalny rozwój gospodarczy i jego potencjał*, [w:] Leś E., Ołdak M. (red.), *Przedsiębiorstwo społeczne w rozwoju lokalnym*, Collegium Civitas Press, Warszawa 2007.
- Blanchard O., *Makroekonomia*, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2011.
- Brdulak A., *Product quality as a responsibility measure: Ethical consumerism*, „Corporate Social Responsibility (CSR) Paper” 2007, nr 24.
- Brdulak A., *The importance of sustainable development – the ecological aspect*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu” 2014, nr 1 (39).
- Brdulak J., Florczak E., *Usytuowanie przedsiębiorstwa społecznego w gospodarce*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2011, nr 1–2(32–33).
- Brdulak J., Florczak E., *Uwarunkowania działalności przedsiębiorstw społecznych w Polsce*, Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego, Warszawa 2016.
- Brdulak J., Florczak E., Gardziński T., *Przedsiębiorstwo społeczne w kulturze odpowiedzialnego rozwoju*, [w:] Partycki S., Sobiecki R. (red.), *Wartości i nowoczesność w strategii odpowiedzialnego rozwoju*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2017.
- Brdulak J., Florczak E., Gardziński T., *The Socialization of Capitalism Through Social Enterprises*, „International Journal of Small and Medium Enterprises and Business Sustainability” 2019, nr 2(4).
- Brdulak J., Florczak E., Gardziński T., *Uspołecznienie drogą samoorganizacji bezpieczeństwa ekonomicznego przedsiębiorstw*, [w:] Kuciński K. (red.), *Samoorganizacja bezpieczeństwa ekonomicznego przedsiębiorstw*, CeDeWu, Warszawa 2019.
- Brdulak J., Florczak E., Gardziński T., *Uspołecznienie kapitalizmu w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2019, nr 1(64).

⁶² T. Gardziński, *About a social enterprise...*, „International Journal of New Economics and Social Sciences” 2019, t. 9, nr 1, s. 443.

- Brzuska E., Kukulak-Dolata I., Nyk M., *Ekonomia społeczna. Teoria i praktyka przedsiębiorczości społecznej*, Difin, Warszawa 2017.
- Dahl M., *Ordoliberalizm jako recepta na reformę kapitalizmu*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2015, nr 2(49).
- Dahl M., *Polska i niemiecka polityka konkurencji w świetle teorii ordoliberalizmu i koncepcji społecznej gospodarki rynkowej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2013, nr 3(42).
- Dirksen U., *Die Zukunft der Arbeit beginnt jetzt!*, Friedrich-Ebert-Stiftung, Berlin 2018.
- Drucker P.F., *Praktyka zarządzania*, Nowoczesność, Warszawa 1994.
- Duczowska-Małysz K., *Ekonomia społeczna a rozwój przedsiębiorczości*, [w:] Dziemianowicz R., Kargol-Wasiluk A., Wilkin J., Zalesko M. (red.), *Między ekonomią a historią*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012.
- Erhard L., *Dobrobyt dla wszystkich*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2011.
- Erhard L., *Wohlstand für alle*, Econ Verlag, Düsseldorf 2000.
- Eucken W., *Grundsätze der Wirtschaftspolitik*, wyd. 7, Mohr Siebeck Verlag, Tübingen 2004.
- Eucken W., *Podstawy polityki gospodarczej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005.
- Florczak E., *Nierówności społeczno-ekonomiczne a cele przedsiębiorstwa społecznego*, „Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie” 2016, nr 4.
- Florczak E., Gardziński T., *Social enterprise in the order of social market economy*, „International Journal of New Economics and Social Sciences” 2019, t. 9, nr 1.
- Florczak E., Gardziński T., *Social innovations in the aspect of the social economy*, „International Journal of New Economics and Social Sciences” 2018, t. 7, nr 1.
- Gardziński T., *About a social enterprise...*, „International Journal of New Economics and Social Sciences” 2019, t. 9, nr 1.
- Gardziński T., *Metodologia teorii ładu społeczno-gospodarczego w zarządzaniu przedsiębiorstwem społecznym*, Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego, Warszawa 2019.
- Gardziński T., *Przedsiębiorstwo społeczne środkiem rozwiązywania problemów współczesnej gospodarki*, „International Journal of New Economics and Social Sciences” 2016, t. 3, nr 1.
- Grabska A.E., *Uwarunkowania ładu spontanicznego i stanowione w gospodarce Polski okresu transformacji*, „Gospodarka Narodowa” 2012, t. 256, nr 5–6.
- Hermwille L., *Auf dem Weg zu einer gerechten globalen Energietransformation. Studie*, Friedrich-Ebert-Stiftung, Wuppertal Institut, Berlin 2017.
- Hicks J.R., *Kapitał i wzrost*, PWN, Warszawa 1978.
- Klementewicz T., *Kapitalizm 2050*, „Dziennik Gazeta Prawna” 17–19.08.2018, nr 159.
- Kołodko G.W., *Czy Chiny zbawią świat?*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2018.
- Kołodko G.W., *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013.

- Kołodko G.W., *Nowy pragmatyzm, czyli ekonomia i polityka dla przyszłości*, [w:] Mączyńska E. (red.), *Ekonomia dla przyszłości. Fundamentalne problemy teorii ekonomii i praktyki gospodarczej*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2014.
- Kołodko G.W., *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008.
- Kołodko G.W. (red.), *Zarządzanie i polityka gospodarcza dla rozwoju*, Poltext, Akademia Leona Koźmińskiego, Warszawa 2014.
- Kuciński K. (red.), *Geografia ekonomiczna*, wyd. 3, Wolters Kluwer Business, Warszawa 2015.
- Leśniewski M.A., *Konkurencyjność miękka przedsiębiorstw*, Difin, Warszawa 2015.
- Liberańska B. (red.), *Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2002.
- Mankiw N.G., Taylor M.P., *Mikroekonomia*, PWE, Warszawa 2015.
- Mączyńska E., Pysz P., *Nowy pragmatyzm i ordoliberalizm – analiza porównawcza*, [w:] Mączyńska E. (red.), *Ekonomia i polityka. Wokół teorii Grzegorza W. Kołodko*, PWN, Warszawa 2019.
- Mirowski J., *Homo administratus, czyli człowiek w naukach o zarządzaniu*, Szkoła Główna Handlowa. Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2013.
- Moszyński M., *Niemiecki model Społecznej Gospodarki Rynkowej – perspektywa rynku pracy*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2016.
- Niedziółka D. (red.), *Zielona energia w Polsce*, CeDeWu, Warszawa 2012.
- Palley T.I., *From Financial Crisis to Stagnation*, Cambridge University Press, Cambridge 2012.
- Piketty T., *Kapitał w XXI wieku*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015.
- Pysz P., *Państwo i ład gospodarczy w ordoliberalnej koncepcji polityki gospodarczej*, [w:] *Ład gospodarczy jako efekt działalności państwa w społecznej gospodarce rynkowej*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2005.
- Pysz P., *Społeczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Rymsza M., *Aktywna polityka społeczna w teorii i praktyce*, [w:] Kaźmierczak T., Rymsza M. (red.), *W stronę aktywnej polityki społecznej*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003.
- Schumpeter J.A., *Teoria rozwoju gospodarczego*, PWN, Warszawa 1962.
- Varian H.R., *Mikroekonomia. Kurs średni – ujęcie nowoczesne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Wrenn M.V., *Absorbacja nadwyżki i marnotrawstwo w neoliberalnym kapitalizmie monopolistycznym*, [w:] Konat G., Wielgosz P. (red.), *Realny kapitalizm. Wokół teorii kapitału monopolistycznego*, wyd. 2, IW Książka i Prasa, Warszawa 2018.

Wygnański J.J., *Ekonomizacja sektora pozarządowego a kryzys państwa opiekuńczego*, [w:] Wygnański J.J., *Ekonomizacja organizacji pozarządowych*, Stowarzyszenie Klon/Jawor Warszawa 2008.

Zick A., Kuepper B., Berghan W., *Verlorene Mitte feindselige Zustaende. Rechtsextreme Einstellungen in Deutschland 2018/19*, Friedrich-Ebert-Stiftung, Bonn 2019.